

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Premjer Skrzyński w Belwederze

Narada w sprawie obsadzenia teki spraw wojskowych

WARSZAWA 23.11. Premjer A. Skrzyński przyjął był wczoraj przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, z którym odbył dłuższą konferencję w sprawie obsadzenia teki spraw wojskowych. Panuje przekonanie, że teka będzie obsadzona w przeciągu dwóch najbliższych dni.

Kto będzie ministrem spraw wojskowych

Najwięcej się mówi o gen. Sosnkowskim

WARSZAWA 23.11. Z kół politycznych dowiadujemy się, że w ciągu dzisiejszego popołudnia p. Prezydent Rzeczypospolitej jeszcze raz odbędzie konferencję doradczą w sprawie obsadzenia teki spraw wojskowych. Dopiero po tej konferencji ma być wymieniona kandydatura do teki. Dotychczas najwięcej szans powodzenia ma kandydatura gen. Sosnkowskiego.

SKARB PEŁEN

ład wewnętrzny zapewniony

POWAGA U OBCYCH

oto trzy zadania Rządu p. premjera Skrzyńskiego

WARSZAWA 23.11. Dzisiaj o godz. 10-ej rano odbyło się specjalne posiedzenie Rady Ministrów. Głównym przedmiotem narad był plan expozycji, jakie premjer Skrzyński wygłosi na środowisku posiedzeniu Sejmu.

Osią expozycji mają być plany finansowe - gospodarcze Rządu, oraz zagadnienie ładu wewnętrznego i sytuacji zagranicznej. Dla tego też, przed naszkicowaniem swej deklaracji, premjer Skrzyński odbył wczoraj dłuższą naradę z min. skarbu, p. Dziedziuchowskim i min. spraw wewnętrznych, p. Raczkiewiczem.

Po Radzie ministrów, która zakończyła się o 11-tej rano, premjer Skrzyński odbył jeszcze rozmowy z poszczególnymi ministrami, a następnie przyjął p. Kajetana Morawskiego, który przybył dzisiaj z Genewy i jest kandydatem na podsekretarza stanu w min. spraw zagranicznych.

Chlubna rocznica ORŁAT LWOWSKICH

WARSZAWA 23.11. Lwów święcił wczoraj uroczyste 7-mą rocznicę oswobodzenia od inwazji ukraińskiej.

Po nabożeństwie w katedrze, przeciągnął ulicami miasta obchód mi pochód do gmachu Politechniki, gdzie nastąpiło odsłonięcie pomnika Orłat.

Następnie pochód skierował się do budynków szkoły im. Konarskiego na odsłonięcie krzyża Obrony Lwowa.

Komuniści moskiewscy winszują sukcesu swym towarzyszom czeskim

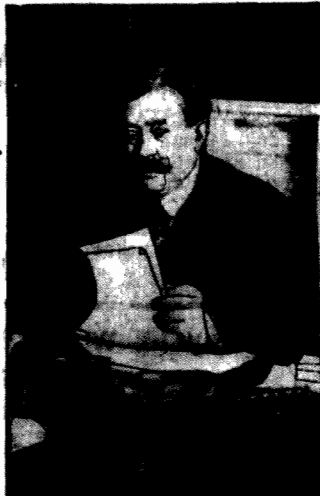
PRAGA 23.11. „Rude Prawo“ ogłasza manifest komunistycznej partii z Moskwy, w którym Komintern winszuje komunistom czeskim zwycięstwa ich w ostatnich wyborach do parlamentu czeskiego.

Książka ukraińska splamiona krwią zbrodni

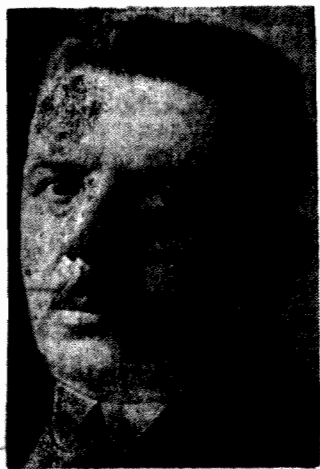
Namawiał żołnierzy do rabunków i morderstw

Sąd okręgowy we Lwowie, na mocy werdyktu trybunału przysięgłych skazał na 2 lata ciężkiego więzienia proboszcza greckokatolickiego z Małopolski Wscho

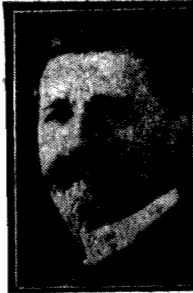
Przesilenie gabinetowe we Francji



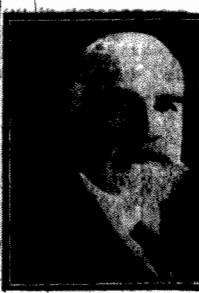
PAUL PAINLEVÉ
premier rządu, który podał się do dymisji



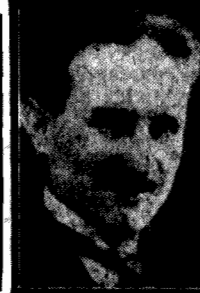
EDOUARD HERRIOT
tworzy nowy gabinet



BOREL
min. marynarki



DURAND
min. rolnictwa



CHAUMET
min. sprawiedliwości



DELADIER
min. wojny



DURAFOUR
min. pracy

Rząd Painlevégo upadł

3-ma głosami większości

PARYŻ 22.11. — Tel. wł. — Wczoraj gabinet Painlevégo podał się do dymisji.

Jako szefa nowego rządu wymieniał E. Herriot, przewodniczącego parlamentu i b. premjera.

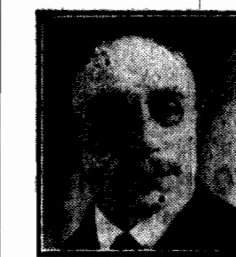
„Trzy grosze” komunistów przeważało

PARYŻ, 23.11. — Tel. wł. — Na posiedzeniu popołudniowym Izba miała przystąpić do głosowania nad art. 5 projektu finansowego.

Artykuł ten mówił o konsolidacji bonów skarbowych i krótkoterminowej pożyczki narodowej.

Przed samem głosowaniem przewodniczący odczytał dodatkową poprawkę rządową do tego artykułu. W Izbie powstała burza.

Sprzeczka komisji finansowej zakomunikowała, że nie ma możliwości zapoznania się z poprawką i nie należało na Izbie, by ją przyjąć.



SCHrameck
min. spraw wewn.



DANIEL VINCENT
min. handlu



DELbos
min. oświecenia

Painlevé oświadczył wówczas, że uchwalenie poprawki jest równoznaczne z votum ufności dla rządu.

W głosowaniu poprawka rządowa została odrzucona

278 głosami przeciwko 275.

Gabinet podał się do dymisji.

Dodać należy, że paragraf 5 bez poprawki Izba poprzednio przyjęła 277 głosami przeciwko 249.

PARYŻ 22.11. Upadek gabinetu spowodowali komuniści, którzy przy pierwszym głosowaniu nad art. 5 powstrzymali się od głosowania, a następnie głosowali przeciw poprawce.

I Francja pragnie gabinetu koalicyjnego

PARYŻ, 23.11. Dotąd jeszcze niewiadomo, kto będzie następcą Painlevégo.

Herriot prawdopodobnie nie przyjmie misji tworzenia gabinetu, a Briand również nie zdradza po temu wielkiej ochoty.

Blok lewicy domaga się rządu lewicowego, choć istnieje silna tendencja do utworzenia gabinetu t. zw. koalicji narodowej z udziałem wszystkich stronnictw.

POSIEW LOCARNA

Armja belgijska skurczyła się o 25 procent

BRUKSELA, 23.11. Na odbytem pod przewodnictwem króla posiedzeniu Rady Obrony Narodowej, zatwierdzono projekt obniżenia stanu ilościowego armji belgijskiej z 4 na 3 korpusy i zmniejszenia czasu służby do 10 miesięcy dla piechoty i 12 miesięcy dla innych rodzajów broni.

Nieznane dokumenty

po Mikołaju II

MOSKWA, 23.11. (Agencja sowietcka). W ostatnich dniach znaleziono w Leningradzie część archiwum Mikołaja II. Wśród znalezionych dokumentów znajduje się także nieznana dotychczas korespondencja cesarza Mikołaja z królem Jerzym angielskim z r. 1916, oraz pismo Poincarégo do cara z interesującymi szczegółami w sprawie polityki francuskiej partii socjalistycznej podczas wojny światowej.

WALKI W SYRII



PANCERNY POCIĄG FRANCUSKI

Spisek w Sofji

Zabici i ranni na ulicach stolicy

SOFJA, 23.11. Doszło tu do krwawych walk policji z anarchistami.

Po obu stronach są zabici i ranni.

Nazwiska anarchistów trzymane są przez policję w tajemnicy, gdyż idzie tu o formalny spis, sięgający na prowincję.

Anarchiści wybrali nawet osoby, które miały dokonać zamachu na wybitne osobistości polityczne.

WIEDEN, 23.11. W starciu między policją a komunistami, które wynikało w Sofji z związku z wykryciem spisku bolszewickiego, zabitych zostało 2. spiskowców, kilkunastu odniosło rany. Także po stronie policji jest kilku rannych.

Kowieńskie skargi w Londynie

Konferencja Galwanauskas z Chamberlainem

GDANSK, 23.11. „Baltische Presse“ donosi z Londynu, że po sef litewski w Londynie Galwanauskas został przyjęty przez Chamberlaina, z którym omawiał kwestię pokoju, zwłaszcza w Europie wschodniej.

W toku tej rozmowy Galwanauskas poruszył cały szereg aktualnych spraw Litwy.

Resztki Stinnesa na licytacji

BERLIN, 23.11. Losy towarystwa samochodowego „Aza“, stanowiącego własność Edmunda Stinnesa, zostały rozstrzygnięte. Po odbytej wczoraj kilkunastogodzinnej naradzie, postanowiono rozpocząć akcję upadłościową.

GIEŁDA

WARSZAWA 23.11. KOMUNIKAT FINANSOWY

W dalszym ciągu znaczne ukojenie oraz powstrzymanie się od obrotów gotówkowych.

Dolary po sobotnim kursie 6.90 spadły wczoraj i dziś do 6.83 w żądaniu i 6.82 w płaceniu. Przypisać to należy znacznej podaży, pochodzącej przeważnie z prowincji.

Czeki i dewizy poszukiwane po 6.87 i pół — 6.90. Jest to objaw charakterystyczny, bowiem dotychczas kurs dolara w transakcjach gotówkowych był zawsze wyższy od kursu dewiz.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metal
Rubel złoty 3.40. Dolar złoty 6.75.
Dewizy
Berlin 1.64, Belgja (za 100) 31.00, Londyn (za 1) 33.30, Paryż (za 100) 26.90, Praga (za 100) 20.30, Szwajcaria (za 100) 132.00, Wiedeń (za 100) 96.50, Sztokholm (za 100) 182.90, Włochy (za 100) 27.40.

ZURYCH, 23.11. Zamknięcie. Paryż 20.10, Londyn 25.13 i pół, Nowy Jork 5.18, Belgja 23.50, Włochy 20.92, Hiszpania 74.00, Holandia 208.65, Berlin 123.5, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138.86, Oslo 105 i trzy czwarte, Kopenhaga 129 i jedna czwarta, Sofja 377 i pół, Praga 15.37 i pół, Warszawa 64.00, Budapeszt 0.727, Białogród 9.17 i pół, Ateny 7.00, Turcja 2.90, Bukareszt 2.37 i pół, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 206.00. Tendencja niepewna.

ZWŁOKI HETMANA SŁOWA POLSKIEGO

piewcy niedoli i miłości bliźniego

złożono do wiecznego spoczynku

WARSZAWA 23.11.

Dzisiaj rano, szano naokoło chwilami mży drobny deszcz.

Przed Zamkiem królewskim, skąd w południe ruszy kondukt, odprowadzający zwłoki s. p. Stefana Żeromskiego na wieczne odpoczywanie, — grupy ludzi.

Gromadzą się tu od wczesnego rana. Im bliżej godziny pogrzebu, tłum gęstnieje i zwiększa się.

Zbierają się delegacje towarzyszy, związków, — delegacje szkół rosną w długi, nieskończony korowód.

PRZY ZWŁOKACH

Przy zwłokach pełni wartę honorową straż oficerska.

W kurytarzu, przylegającym do sali kolumnowej, stoją długim szeregiem wieńce, między innymi od poselstwa węgierskiego, od Komitetu wykonawczego P.P.S., od Funduszu Bezrobocia, od twórcy „Chłopów“ z napisem: „Cenjalnemu Twórcy w hołdzie — Władysław Reymont“.

Trzy kwadranse na pierwszą przybywa na wyprowadzenie zwłok p. Prezydent Rzplitej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej obecny był w czasie ceremonii żałobnych na dziedzińcu Zamku, po czym odprowadził trumnę do bramy zamkowej.

Przedstawiciele Rządu towarzyszyli konduktowi do pl. Bankowego.

HOŁD WOJSKA

Przed godz. 12-tą na plac Zamkowy przybyły oddziały wojskowe. Piechota, kawalerja, artylerja, oraz honorowa kompanja policji.

Po 12-ej ustawiła się opodal katedra na dziedzińcu zamkowym kompanja przyboczna p. Prezydenta Rzeczypospolitej z orkiestrą i sztandarem.

WYPROWADZENIE ZWŁOK

O godz. 1 w południe zaczęły się uroczystości pogrzebowe.

Zmarłego pożegnał krótkim przemówieniem ks. superintendenta kościoła ewangelickiego - reformowanego Semadela, który następnie odmówił modły żałobne.

Trumnę z wiekiem szklanym wyniesiono z sali kolumnowej na dziedzińiec, gdzie wygłosił przemówienie minister St. Grabski i zakończył temi słowy:

Pragniemy wszyscy, by nowe pokolenia Polski żyły w radości i w poczuciu swej siły. Ale życie i jednostek i narodów nie jest nigdy wolne od ciężkich doświadczeń.

Gdy Opatrzność zesłała na Was doświadczenia, nie zamykajcie się tylko w sobie, żeby zmagania dusz waszych nie były lichymi i egoistycznymi bólami.

Złączcie wasz ból osobisty z dążeniami do udoskonalenia Narodu. A wtedy ból nie złamie was, lecz uszlachetni.

I jeśli przyszły najcięższe na Naród próby, nie wątpcie. Naród zwycięży — byle tylko Duch Polski sam siebie nie zaparł, nie uznał wyrozumiałej podłości.

Z serca Żeromskiego, które przestało być w Jego ciele, ale które i być będzie w piersiach czytelników Jego książek — idźcie dla sumień polskich ten nakaz.

Rozbrzmiewają tony śpiewów

żałobnych, wykonywanych przez „Harfę“ pod dyktando dyr. Lachmana.

Tłum kołysze się, tysiączny korowód rusza z miejsca.

Przez bramę wieży zegarowej wychodzą delegacje z wieńcami.

Z podniebia dolata warkot samolotów. To Liga Obrony Powietrznej Państwa żegna zwłoki genialnego twórcy.

KONDUKT RUSZA

Na czele konduktu, przed trumną postępuje ks. Semadela w asyście ks.ks.: Scheffera, naczelnego kapelana wyznania ew. ref. w wojsku polskim, Stefana Skierskiego, radcy konsystorjalnego, Ludwika Zauszara i Chybicha.

Przed trumną noszą literaci od znaki orderu Polonia Restituta. Za nimi kroczą członkowie Klubu Literackiego, którego założycielem i członkiem honorowym był Żeromski. Znaczną grupę tworzą przedstawiciele Rządu, Sejmu i Senatu. Wojsko reprezentują wszystkie rodzaje broni ze sztandarami i orkiestrami.

Podczas przejścia przez plac Teatralny na balkonie Opery orkiestra teatru Wielkiego wykoną pod batutą dyrektora Miynarskiego marsz żałobny.

NA CMENTARZU

Na cmentarzu po przemówieniu ks. Semadela i pożegnaniu śmiertelne szczątki genialnego pisarza przedstawiciele świata literackiego: Sieroszewski i Miriam-Przesmycki.

Potem odprowadzono trumnę do grobu i wota oraz Modlitwa Pańska.

Zwłoki s. p. Żeromskiego spoczną w katakumbach cmentarza.

ŻYCIE BEZ ZMARSZCZEK

CZARNOKSIĘSKIE LABORATORJUM ODMŁADZANIA KOBIET



Zastrzykiwanie gruczołów żywego królika.

Do niedawna jeszcze złudą wydawał się miraż, wiecznej młodości, za którym, jak za największym skarbem, niezapomnianym niczem, gonili i goni ludzkość.

Czemże dla kobiety są bogactwa, sława, podróże, stroje, klejnoty, — skoro uleci młodość, świeżość i pność. a wraz z nią uwielbienie mężczyzny i miłość?

Też niewiasty witają jako dobroczyńców badaczy i uczonych lekarzy, którzy pracują nad terapią odmładzania.

na i przedłużania życia... bez zmarszczek.

Liczne metody odrodzenia fizycznego i duchowego stosowane są współcześnie w różnych wielkich centrach Europy i Ameryki, z dnia na dzień niemal przynosząc nowe rezultaty i postępy.

Berliński chirurg i lekarz chorób kobiecych, dr. Heinz Zikel, stosuje z powodzeniem metodę odmładzania kobiet. Na podstawie długoletnich studiów i doświadczeń przyszedł do przekonania, że istotnym i najważniejszym

momentem jest, by wydzieliny zwierzęcych gruczołów były wprowadzone do organizmu ludzkiego bezpośrednio z żywego zwierzęcia. Preparaty bowiem, wyrabiane z wyciągu gruczołów tracą przeważnie swe skuteczne właściwości.

Pacjentkom swoim zastrzykuje dr. Zikel świeże soki żywotne z młodego królika.

Na tej operacji nie poprzestaje odmłodzenie kobiet. Z czysto fizjologicznym oddziaływaniem łączy starannie obmyślony system gimnastyki rytmicznej uzupełniającej działanie zastrzyku na mięśnie i organy wewnętrzne. Dalsza kuraacja polega także na specjalnym naświetlaniu promieniami, wzmacniającymi funkcjonowanie gruczołów.

W tym celu dr. Zikel urządził w swym zakładzie kabiny do naświetlania, zaopatrzone w nowe aparaty.

Wreszcie stosuje się odpowiednią dietę, aby usunąć inne przyczyny przedwczesnego starzenia się, otyłość i skleroze. W odżywianiu główną rolę odgrywają świeże kwasy młeczne, a przedewszystkiem na sposób bułgarski przyrządzony jogurt, którym raczą się obficie odmłodzone piękności.

Dr. Zikel nie szczędzi pozatem dobrych rad moralnych i uzupełnia kurację kursem o wesolym i pogodnym na świat poглядzie.

Śmiertelnymi wrogami młodości są bowiem zgrzyoty i troska, na które lekarstwem jest znana i w Warszawie maksima: „Grunt się nie przejmować!”



Naświetlanie za pomocą specjalnych lamp dr. Zikela.



Zwolenniczki odmłodzenia spożywają bakterie wytworzone ze śmietanki sposobem bułgarskim.

Pajaki emigracyjne czyhają na wychodźców

Urząd emigracyjny przypomina obowiązek stemplowania bezpłatnych paszportów

WARSZAWA 23.11.

Urząd emigracyjny stwierdził, że władze, wydające emigrantom bezpłatne paszporty zagraniczne, — nie zaopatrują dokumentu w pieczętkę z napisem „ważne tylko po uzyskaniu wisty urzędu emigracyjnego”.

Wychodźcy, posiadający paszporty bez pieczątek, wpadają najczęściej w ręce agentów biur okretowych, nie mających prawa działania w Polsce, lub emigrują do krajów, uznanych przez władze za niedogodne dla emigrantów polskich.

Urząd emigracyjny, chcąc uchronić wychodźców przed „adulcami i mieć nadzór nad systemem emigracji — wzywa powołane urzędy państwowe do obowiązkowego stemplowania

paszportów pieczęcią emigracyjną.

Ofensywa polskiego przemysłu na Rosję

W następstwie spodziewanego w najbliższej przyszłości ożywienia stosunków handlowych z Rosją sowiecką, łódzki związek przemysłu eksportowego postanowił utworzyć w Moskwie własne składy. Towary złożone tam przez przemysłowców łódzkie, stanowiąc będą pewną część kredytu dla „Wniebstorgu”.

Niezależnie od tego, firma Scheibler i Grohman zamierza otworzyć w Moskwie składy odzieżne dla swego użytku.

Rozkoszny chłopiec

Edny Best najnowsza kreacja

Znakomita angielska aktorka Elna Best w komedii Michała Arlena „These Charms Poebie”



PRZYSIĘGA WIECZNEJ MIŁOŚCI

Zadrżała dłoń przodownikowi, gdy podpisywał rozkaz aresztowania ślicznoty

Policjanci, świadkowie wzruszającej sceny, powstrzymywali iży ciskające się do oczu

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA 23.11.

Posterunkowy, stojący przy przybiegu ulic Targowej i Żygmuntowskiej, zauważył dwu mężczyzn, boksujących się zapamiętale. Podszedłszy bliżej, stwierdził, że jeden z zapasników jest szoferem, drugi zaś —

kobieta

i to nie była jakaś.

Śliczna szatynka miała na sobie palto męskie. Kapelusz filcowy. Z ust jej z onaj

zapach alkoholu.

Jak dym z Wozuwszusa.

Okazało się, że szofer rościł sobie pretensje do 3 złotych, których dama nie chciała mu wypłacić. Wobec tego

zaprowadzono ją

do kafejki, gdzie podała się Józefie O. z Faleńcy. Na pytanie, czy wzięła męskie, oświadczyła, że zabrała je jakiegoś Romciowi, z którym zjadła

doskonałą kolację w numerze hotelu „Universal” (Marszałkowska 105).

Po upływie kwadransa wpadł do komisariatu zdyszany

jegośność bez palta i kapelusza. Był to p. Roman

R-ski, partner pijanej ślicznoty, również urznięty. Zameldował o okradzeniu go z garderoby, nie pamiętając, że winowajczyni znajduje się

w sąsiednim pokoju. Spotkanie dwojga kochanków było wzruszające. Niewiasta rzuciła się Romciowi na szyję i

tak jasno

mu wytłomaczyła swój postępek (chciała się zabezpieczyć przed katarami), że młodzieniec

rozbeczał się

ze wzruszenia i przyrzekł, iż be-

dzie ją kochał „aż do śmierci”. Nawet dyżurny przodownik był wzruszony, ale

kobietki nie wypuścił z komisariatu, bowiem skargi o kradzież cofać nie wolno.

Scena rozstania do łez wzruszyła

policjantów. Kochankowie rozpaczał okrutnie. Pan Roman przysięgał, iż po wypuszczeniu panny Józki z aresztu

urządzi taką bibę, jakiej hotel „Universal” jeszcze nie widział.

Apostoł samobójstwa sam skończył samobójstwem

Tajemnicza śmierć w Urzędzie Śledczym

WARSZAWA 23.11.

Dziś o godzinie 11-ej rano stał się do Urzędu Śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej nr. 3 niejaki Witold Deutsch, handlowiec, 26 l. (Sienna 76), oskarżony z artykułu 463 K.K.

Deutsch przesłuchiwał sędzia śledczy, Leszczyński, i wydał rozkaz osadzenia go w areszcie.

W chwili przeprowadzania Deutsch do 2-go rejonu Urzędu śledczego, celem dokonania rewizji osobistej i załatwienia zwykłych formalności — wydobył aresztowany błyskawicznym ruchem flaszkę z jakimś piorunującym jadem — i wypił truciznę, zanim towarzysząc mu wywiadowca zdołał zapobiec nieszczęściu. Lekarz Pogotowia stwierdził zgon Deutsch.

Artykuł 463 K.K. opiewa: „Winny bądź podmówienia do samobójstwa... bądź współdziałania... będzie karany zamknięciem w ciężkim więzieniu na czas od lat 4-ch do 8-łu”.

Tajemnicza i niezwykle ta sprawa budzi powszechne zainteresowanie.

Jak się dowiadujemy, Deutsch był także ścigany przez prokuraturę poznańską w związku z innymi sprawami.

Szczegóły sprawy, wytoczonej mu z art. 463, trzymane są narazie w tajemnicy.

AMATOR ŁYDEK, A WRÓG CYNADEREK

W SOSIE ALKOHOLOWYM

skazany na 3 miesiące więzienia

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA 23.11.

— Niech świadek powie, czy oskarżony Grabowski bardzo był pijany? — zapytywał sędzia Duda czarnobrodzi p. Rozenstoka.

— Oj, panie sędzio, ja się nawet wstydzę powiedzieć jak on był pijany. — mówił p. Rozenstok.

— A więc jak, proszę odpowiedzieć wyraźnie.

— A pan sędzia się nie obrazi?

— Niech świadek zachowuje się poważnie, proszę odpowiadać.

— Ha, jak pan sędzia każe, to ja powiem: On był pijany. — co tu dużo gadać.

„Jak szwina”.

Taki dialog toczył się w sądzie okręgowym w procesie p. Wacława Grabowskiego (Toruńska 26), oskarżonego o to, że po pijanemu rzucił się bez przyczyny na znaj-

dującą się w poważnym stanie kobiecie, przewrócił ją i kopnął, a gdy oddano go w ręce policji, jednemu z policjantów podrapał twarz, drugiemu zaś zerwał z czapki orzełka, wreszcie poturbował dwóch innych posterunkowych, którzy nadbiegli kolegom na pomoc.

Mimo nadludzkich wysiłków, czterech policjantów oraz licznie zebranej publiczności, długo nie umiano osaczyć rozszalonego pijaka. Dopiero ujął go narzeczoną, która,

głaskając p. Grabowskiego po twarzy,

zdołała go nieco uspokoić, co zresztą nie uchroniło jej od przykrych następstw, bowiem nieobliczalny młodzieniec już przed samym komisariatem

ugryzł ją w tydkę.

Jedna z wielu przed sądem

Opowiedziała dzieje swego grzechu i wrzuciła sędziów

WARSZAWA 23.11.

Przed sędzią Dzierżawskim w Sądzie Okręgowym stanęła wczoraj Zofia Pałdyńska (ulica Matuszewskiego 5), pod strasznym zarzutem zabicia własnego dziecka.

Oskarżona jest niezamężna. Wstyd przed ludźmi namówił ją do zbrodni.

W czasie rozprawy sądowej oświadczyła ona sędziemu drzącym głosem, iż do wszystkiego się przyzna, wszystko szczerze opowie, jeśli z sali będzie usunięta publiczność. Zarządzono ścisłą tajność obrad.

To, co Pałdyńska zeznała, nie podlega ujawnieniu, najlepszym dowodem jednak, jak tragiczna, pełna grozy, musiała być ta opowieść, skoro sąd, skazując następnie podsądną na pół roku

więzienia, zawiesił jej wykonanie wyroku na 2 lata.

Łobuzy litewscy awanturują się na granicy polskiej

Z pogranicza litewskiego nadchodzi wiadomość, że wzdłuż całej granicy polskiej odbywa się gorączkowa koncentracja mniejszych „oddziałów” „szaulisów” oraz partyzantów, uzbrojonych od stóp do głowy. Brygada partyzancka „Gelażinas Vilkas” otrzymała rozkaz odmaszerowania w kierunku pogranicznych Małat.

Nastroj wśród szaulisów i partyzantów litewskich jest ogromnie wojowniczy. Mówią oni głośno, że jeszcze w tym miesiącu nastąpi marsz Litwinów na Wilno.

Znamie czasu

SZUKAM POSADY!

Znany berliński fachowiec w dziedzinie reklamy Hamel, wskutek kryzysu gospodarczego stracił pracę.

Szuka posady w oryginalny sposób. Jeździ po całym Berlinie z szyldem, opatrzonym napisem: Szukam posady.

Na fotografii widzimy Hamel na jednej z ulic Berlina pod oryginalnym szyldem.

KRATKI SĄDOWE DOZORCA W OPAŁACH

Rączka kobieca... Mm, temat to dość skomplikowany i trzeba się dobrze zastanowić, zanim się coś o tem napisze.

Rączka kobieca — to dzieło sztuki; to jakby owoc pracy natchnionego artysty — takiego, jakich mało średniowiecze. Życie nieraz strawiłem, by stworzyć arcydzieło. Takim arcydziełem jest rączka kobieca.

Jest to zarazem szafarka dobrociwa i łask. Ktoś z nas, mężczyźni, nie miał, lub nie ma takiej rączki kobiecej, której dotknięcie jest rozkoszą, uścisk, sważsza taki o jedną dziesiątą sekundy zadługi, — upojeniem, ucałowanie jej szczęściem? Jeżeli istnieje taki nieśczęściśnik, to serdecznie żałować go należy: los poskapał mu najpiękniejszych kwiatów w bukietcie życia.

Rączka kobieca to balsam kojący rany, gdy z miłością dotyka czyjejś zatroskaną głowę. Zagroziła w niej jakaś męka, jakiś wyrósł w mózgu wilkan, z którego paląca, miazmatyczna splota splota. I trwa człowiek w zapamiętaniu meki, gotów roztrząsać głowę o mur, by zniszczyć źródło bólu, — i nagle dotyka jej rączka kobieca, chłodna jak płatek róży o świecie, i jak ona subtelna w dotknięciu, i staje się cud: ból ucieka się, maleje, znika...

— Jesteś! Ach, jak to dobrze! Tak mi się było bez ciebie...

Ala — rączka kobieca to jedność...

Śnie łoni tejacy, przytknięty do prochu. „Cisza, w mem sercu, — błogosławieństwo...” Leża tam gdzieś w niemcale wory prochu, ale zamknąłem szczerze wrótne serca, umieszcillem napis: „Ostrożnie z ogniem”, i jestem spokojny. Niech tam inni narażają się na eksplozję, — ja jestem zabezpieczony.

Tak myśli on, a tymczasem „zbrodnica” rączka kruszy zamki, zasuw, klódki, dostaje się do wnętrza i pomimo napisu ostrzegawczego krzesze ogień. Skutek wiadomy: następuje wybuch, płomienie ogarniają całego właściciela owego składu amunicji.

Dozorca domu nr. 6 przy ulicy S-taj Barbary nie zgodziłby się na moją monografię, albo uznałby ją za niekompletną, odczuł bowiem na sobie jeszcze jedno zupełnie odmienne działanie rączki kobiecej. Należała ona do służalczy Teofilii Kalenty, mieszkała w sobie kamień i tukała w łeb biednego dozorcę, Michała Kłosińskiego. Właścicielka jej przysadzała przyjem w taki sposób, że świadek Skorupska zeznała w sądzie: „Wymyślała mu od — (C-wieć w kłopot, jakby to powiedzieć?) — od nieprawych synów i jeszcze gorzej, ale się wstydzę powtórzyć, jako że jestem kobietą!”

Sędzia pokoju skazał Kalenty na 2 dni aresztu.

C-wieć,

Troska samorządu m. Białegostoku o ułożenie preliminarza budżetowego na 1926 r.

Dużo trzeba wydać a niema skąd wziąć.

Z ogólnopanstwowym przealaniem gospodarczym i zubożeniem płatników podatków, którzy nie są w stanie uiszczać w porę należności podatkowych, wzmagają się z każdym dniem kłopoty finansowe

naszego samorządu miejskiego. Niewieleż zapowiadają się horkopy na rok przyszły 1926. Magistrat przygotował już preliminarz budżetowy na rok następny o tyle, że

ustalił wpływy na sumę około 2.100.000 zł. wydatki zaś na 2.700.000 zł.

Zamierzenia budżetowe na 1926 r. ograniczone zostały do zapożyczenia najkonieczniejszych potrzeb normalnego prowadzenia gospodarki samorządowej.

Pokrycie niedoboru budżetowego

zamierzał Magistrat uskutecznić przez ewentualne zaciągnięcie pożyczek w Skarbie Państwa lub też w innych instytucjach kredytowych za zgodą Państwa.

Jednakże konferencja, jakiej odbył Prezes Rady p. Filipowicz i prezydent miasta p. Szymański w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i M. Skarbu przy okazji wszczętych starań o prolongowanie terminu płatności, zaciągniętej krótkoterminowej pożyczki (350.000 zł.) płatnej jeszcze w roku bieżącym, dały

niepocieszające dla naszego miasta wyniki.

Kredytów skarbowych samorząd prawdopodobnie nie uzyska. Rodatki komunalne

ulegają redukcji

w miarę zniżenia stopy podatkowej, podatków państwowych tak, że nawet

przewidywane wpływy podatkowe.

obliczane na zasadach dotychczasowych, dadzą skromniejsze wpływy i zmniejszą dochody budżetowe. Na postawione przez p. Prezesa pytanie, a z czego naprawić będziemy bruki, odpowiedziano trudno, niech zostaną w takim stanie,

jak są.

To samo pódnosiło się co do pytań o zasiłki i najniezbędniejsze zaopatrzenia dla ochroq, szkół, szpitali, instytucji użyteczności publicznej, towarzystw dobroczynnych i innych.

Redukcje wszystko do 50 proc.

Dobrze, ale przez to może zmniejszyć zupełnie życie samorządowe i niewykonane zostaną zadania, jakie na samorząd nakłada Państwo i społeczeństwo.

Rezygnacyjne trudno było znów odpowiedzieć.

jak widać z powyższego sprawozdania, sytuacja samorządów w chwili obecnej są nader trudne, a naszego miasta, jeszcze wczoraj ruchliwego, dymiącego setkami kominów fabrycznych i dającego dziesiątkom tysięcy obywateli zatrudnienie i zabezpieczenie bytu, rozpaczliwe. Kierownicy naszego samorządu

czynią najwyższe wysiłki,

by dać miastu zaspokojenie

jego najżywniejszych potrzeb, jednakże trudności są wprost niedopokojenia.

Rzucając te pare uwag na tle obecnej sytuacji gospodarczej, pragniemy uspokoić tych, którzy niesłusznie

rzucają tylko kamienie

potępienia, a nie znają prawdziwych trudności w sterowaniu sprawami samorządu.

Wyrok Sądu Doraźnego w Białymstoku.

Martysiewicz skazany — Cebura niewinny.

W numerze wczorajszym „Dziennika” podaliśmy wzmiankę o

nowej rozprawie doraźnej

przeciwko oskarżonym o napad zbrojny na szosie: Martysiewiczowi i Ceburkowi. Rozprawa odbyła się wczoraj

pod przewodnictwem p. prez. Dynowskiego

przy udziale Sędziów wotantów: Zdrojewskiego i Białego.

Oskarżał p. pprokurator Wołisz. Bronili oskarżonego Martysiewicza — adwokat

Dorożyński

(z urzędu) i Cebura

Listy do Redakcji.

Do Pana Redaktora „Dziennika Białostockiego”

Upierśmle proszę o umieszczenie w poczynem piśmie przez Pana redagowanem niżej wyszczególnionych kilku słów.

Dwa miesiące temu syn mój Szioma Alpern uległ katastrofie na torze kolejowym (wraz z mężem mým, który został zabity), wskutek czego p. Dr Fiedorowicz zmuszony był amputować synowi memu nogę. W tragicznym tym czasie gdy postradałam męża, a jedyny syn mój walczył ze śmiercią i gdy ja również duchowo tak byłam wyczerpana, iż zdawało

Wyrok w sprawie przywłaszczenia grosza publicznego.

Sprawa p. St. Starzyńskiego w Sądzie Pokoju III Okręgu.

W dniu wczorajszym Sąd Pokoju III Okręgu rozpatrywał sprawę b. skarbnika Zw. Och. Armii Polskiej o przywłaszczenie 5000 zł. podjętych czekiem w P. K. O.

Sprawozdanie i wyrok Sądu podamy w numerze jutrzejszym Dziennika.

Zbrodnia w Suwałkach.

W dniu 18 listopada r.b. o godz. 1-ej w Suwałkach w mieszkaniu domu Nr 27, przy ul. Małe-Raczk, kapral 41-go p.p. Paweł Brygier i 24 bagnerem zadal ranę w lewą pierś

Jadwidze Strękowskiej, która wkrótce zmarła. Paweł Brygier został aresztowany i przekazany do dyspozycji żandarmerji wojskowej.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wciągnięte zostały następujące firmy:

(Ciąg dalszy)

W dniu 15 października 1925 r.

Pod Nr. 4228. Firma przedsiębiorstwa: „Handel koni — Herz Wilk”. Przedmiot: skup i sprzedaż koni. Siedziba: Bielsk Podlaski, ulica Krzywa Nr 8. Właściciel Herz Wilk, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4229. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa — Gersz Włodawski”. Przedmiot: sprzedaż mięsa. Siedziba: Bielsk Podlaski, ulica Kazimierzowska Nr 8. Właściciel Gersz Włodawski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4230. Firma przedsiębiorstwa: „Piekarnia — Rywka Zomer”. Przedmiot: wypiek i sprzedaż pieczywa. Siedziba: Bielsk Podlaski, ul. Poświętne Nr 7. Właścicielka Rywka Zomer, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 4231. Firma przedsiębiorstwa: „Piekarnia — Kresza Zup”. Przedmiot: wypiek i sprzedaż pieczywa. Siedziba: Bielsk Podlaski, ulica Brzeźka Nr 8. Właścicielka Kresza Zup, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 4232. Firma przedsiębiorstwa: „Sp. zed. naczyń kuchennych — Abram Goldin”. Przedmiot: sprzedaż naczyń ku.hennych. Siedziba: Bielsk Podlaski, ulica Miciewicza Nr 105. Właściciel Abram Goldin, zamieszkały tamże.

W dniu 22 października 1925 roku.

Pod Nr. 4233. Firma przedsiębiorstwa: „Młyn parowy w Brańsku J. Kiersnowskiego, i Płonskiego i A. Łozowskiego, spółka firmowa”. Przedmiot: eksploatacja młynu parowego. Siedziba: miasto Brańsk powiatu Bielskiego. Spólnikami są: Jan Kiersnowski, Ignacy Płonski i Antoni Łozowski, zamieszkali w Brańsku. Reprezentacja spółki przed wszelkimi władzami i osobami oraz prowadzenie spraw sądowych należy do Antoniego Łozowskiego. Wskle, pełnomocnictwa i wszelkiego rodzaju zobowiązania w imieniu spółki winny być zaopatrzone w podpisy wszystkich trzech spółników pod stemplem firmy, zaś korespondencję pocztową, przekazy pieniężne, przesyłki pocztowe oraz koleje mocen jest otrzymywać i kwitować w imieniu spółki każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą

w dniu 23 czerwca 1925 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr. 4234. Firma przedsiębiorstwa: „Zjazd — Izak Bekensztejn”. Przedmiot: utrzymywanie zjazdu. Siedziba: Bielsk Podlaski, ulica Boćkowska Nr. 2. Właściciel Izak Bekensztejn, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4235. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa — Boruch Ciechan”. Przedmiot: sprzedaż mięsa. Siedziba: miasteczko Narewka powiatu Bielskiego. Właściciel Boruch Ciechan, zamieszkały tamże.

(c. d. n.)

Biblioteka Wesołych Opowieści

DA WAM: 9 książek po sto kilkadziesiąt stron każda, oraz 9 ciekawych i obszernych dodatków zawierających bogaty dział teatralny i rozrywek umysłowych — p. t. „NASZA ILUSTRACJA”

1213

ZA 4 złote 50 gr. kwartalnie

półrocznie (18 tomów) — 9 zł.

rocznie (36 tomów) 18 zł.

Za tę śmiesznie niską cenę bądźcie mieli najserdeczniejszego przyjaciela, który serce wasze, ślany domu waszego umiał pogodzić radością i weselem.

Redakcja „Biblioteki Wesołych Opowieści” zaprosiła do współpracy pp. K. Makuszyńskiego, J. Szańławskego, Z. Kleszczyńskiego, B. Winawera, W. Perzyńskiego, H. Szpyrkównę, J. Czernińskiego, A. Ejsmonda i w. inn. Poza tem prowadzić będzie wydawnictwo przekładów najlepszych nowości z literatury obcej.

Nazwiska te są gwarancją doborowej i naprawdę pogodne treści naszych książek.

Każdy prenumerator „Biblioteki Wesołych Opowieści” otrzyma bezpłatnie SZAFKĘ na książki za zwrotem kosztów przesyłki i opakowania z fabryki do domu.

Każdemu nadsyłającemu prenumeratę odrowną pocztą przesyłamy wskarówki, dające możność wycofania wpłaconych na prenumeratę pieniędzy i mimo to otrzymywania książek w ciągu całego roku.

Prenumeratę wpłacić należy na konto P. K. O. Nr 12155, lub przekazem pocztowym na adres:

BIBLIOTEKA WESOŁYCH OPowieści Warszawa, ulica Grzybowska Nr. 11

Zjazd wojewódzki L. O. P. P. w Białymstoku.

Dnia 22 bm. o godz. 5 ppół. wobec delegatów pocztogólnych komitetów powiatowych oraz członków dotychczasowego Zarządu, jako też delegata centrali L. O. P. P., p. Kuncewicza, zebrał zebrał p. wojewoda Rembowski, jako prezes Zarządu i

skrzęśli dotychczasową działalność

Komitetu, który w ciągu 13-tu miesięcy powołał do życia 14 komitetów powiatowych. Komitety te z każdym dniem rozwijają coraz intensywniejszą działalność, organizując z kolei kółka lokalne.

P. Wojewoda przedstawił zadania i zamierzenia Ligi na najbliższą przyszłość, z których najważniejszym będzie

przygotowanie lotuska w Białymstoku

Bedzie ono mieć pierwszorzędne znaczenie dla handlu i komunikacji.

Komisja Rewizyjna w osobach pp.: prezyd. Szymańskiego i dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego, Bialikiewicza, znalazła

gospodarkę i rachunki Zarządu

w wyżej wymienionym okresie w porządku, poczem głos zabral delegat centrali L. O. P. P., p. Kuncewicz, który streszczył przebieg ostatniego Zjazdu prezesów. Zapadły na nim doniosłe uchwały co do przyszłych prac Ligi. P. Kuncewicz dawał jednocześnie wyczerpujące odpowiedzi na pytania w kwestjach aktualnych zadawane przez poszczególnych delegatów powiatowych. Następnie w myśl statutu L. O. P. P. przystąpiono do wyboru Zarządu, Rady Nad-

zorczej oraz Komisji Rewizyjnej na przyszły 3 letni okres. Wybory dały rezultat następujący.

Do Zarządu weszli p. p.:

Wojewoda Rembowski, J. Bialikiewicz — dyr. Banku Gosp. Krajowego, Jakób Bekier — przemysłowiec, Gąsiorowski — Kurator Okręgu Szkolnego, Kamieniecki — dyr. gimn. Druskina, Lichtensztejn — prezes Zw. Kup. Zyd., Zembrzusi — nac. Urz. Pocztowego w Bielsku, del. z Grodna, dr. Ostromecka, pułk. Ostrowski — d-ca brygady, ks. pastor Zirkwitz, A. Wysocki — dyr. B-ku Polskiego. Zastępcy p. p.: T. Dynowski — prezes Sądu Okręgowego, Kossuth — urzędnik, Kowal — nauczyciel, A. Komornicka — urzędniczka, inż. R. Wiczeorek i delegat z Wolkowskiego.

Do Rady Nadzorczej weszli pp.:

ks. dziekan Chodyko, W. Hasbach — przemysłowiec, Wł. Strzelecki — refer. wojewódzki, F. Filipowicz — prez. Rady Miejskiej oraz delegaci z komitetów powiatowych: Augustowa, Białowieży, Grajewa, Ostrowia, Łomży, Sokółki, Suwałki, Wysoko-Mazowiecka.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: K. Góra — prezes Izby Skarbowej B. Szymański — prezydent miasta i delegat z Grodna;

zastępcy pp.:

Nowicki nac. urz. poczt i delegat powiat. Komitetu, Wysoko-Mazowiecka.

Nazwiska delegatów wyżej wspomnianych komitetów powiatowych podane będą w najbliższym czasie do wiadomości,

ICH GRZECH

Wstrząsający romans między matką a synem nieświadomych swego pokrewieństwa

Specjalnie interesujące dla kobiet:

ze względu na nowe ujęcie kwestji małżeństwa i wychowania dziecka.

Rzecz dzieje się

w Nowym Jorku, Kairo, Paryżu, w kabeletach domach gry i w norach apasowskich na Montmartru.

urocza MARY ASTOR

i pełny wdzięku BUSTER COLLIER

w rolach głównych

wytwórni i blura „FIRST NATIONAL PICTURES”

Kino „Apollo”

DZIŚ PREMIERA

Początek przedstawień o godzinie 7, 8.45 i 10.15 w. Kasa od godz. 6-ej

Ceny od 1 złotego

Od 50 Zł. miesięcznie

prowadzę buchalterję systemem włoskim lub amerykańskim w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych.

Dla P.P. kupców i przedsiębiorców jedyna okazja założenia tanim kosztem ksiąg buchalteryjnych, mających moc prawną przy wykazywaniu podatków. Sporządzam również bilanse i sprawozdania ksiąg handlowe. Praca wykonywana przez fachowców — akademików pod moim osobistym kierownictwem.

B. wyższy urzędnik skarbowy autor niektórych prac i projektów buchalteryjnych

J. SZERESZEWSKI, Białystok, ul. Sienkiewicza 19. Tel. Nr. 577

Od dn. 15 listopada na czas krótki została otwarta w lokalu Tow. Akc. „RITZ” Kilińskiego 2

(parter wejście od ul. Pałacowej)

WYSTAWA

ORYGINALNYCH

KILIMÓW GLINIAŃSKICH

i innych wyrobów kilimkarskich z wytwórni

M. CHAMULY w Glinianach

Wstęp na salę dla dorosłych 50 gr., młodzieży

szkolnej i wojskowych 20 gr. 1224

Imię Piotra Popowicza rocznik 1894 zamieszkałego w Cegielni pow. Białostockiego, 1225

SAMOCZODY DOROŻE, 113-51. Prowincja zamawiać może listownie, 1125

MASZYNY do zrycia znane „Kasprzyckiego” z aparatem do haftu. Spłata w 12 ratach. Polecamy tań. „The Kasprzycki Company” Warszawa, Marszałkowska 153, Chłoda 28

z gubioną książkę „Wojakowski” wyd. przez P. K. U. w Białymstoku na

doletę kombinowa na Forda. Tam są również do nabycia patentowane nasadki landolotowe do zdejmowania do samochodów wszelkich typów. Liczniki Argo i Tazag. „HAZOT”, sp. z ogr. odp. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 23. Telefon 26996. Adres telegraficzny Jarot Warszawa. 1136.

„MODERN”

Dziś

KOBIETA BEZ SERCA

dramat erotyczno-sensacyjny w 8 akt.

W rolach głównych

cudnie piękna DOROTA MACKAIL

jako „Nowoczesna Magdalena”

posagowy GEORGE O'BRIEN

jako piękny marynarz, zdobywca serca

Kasa: 5.30 Ceny od 1 zł. Początek: 6.45

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leoz. przedwioś. promien.
Rentgena i lampy Kwarcowej
Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-8, 2924.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. Leon KRYŃSKI
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leozenie promieniami
lampy Kwarcowej
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-7.
Białystok, ul. Młpowa 28.

Opłata za drobne
W Warszawie. Moko-
towska 39. 1139
STENOGRAFIJ WY-
czu wszystkich bezplatnie, li-
stownie: Instytut
Stenograficzny.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.

Głoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjo

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.